

Boże macierzyństwo Maryi

1. „Matka Boża”, czy też „Bogarodzica” lub „Bogurodzica”, to najbardziej zaszczytny tytuł, jakim Kościół obdarzył Najświętszą Maryję Pannę. Według zachowanych świadectw Maryja została nazwana Bożą Rodzicielką już w III wieku w Egipcie. Wcześniej też określenia tego - jako wyrazu czci wobec Matki Najświętszej - zaczęto używać w greckiej antyfonie z końca III lub początku IV wieku, jaką jest dobrze znana i często odmawiana modlitwa „Pod Twoją obronę uciekamy się Święta Boża Rodzicielko”. Do „Bogurodzicy Dziewicy” zwracali się nasi ojcowie, śpiewając najstarszy polski hymn narodowy przed bitwą pod Grunwaldem.

2. „Maryja, nazywana w Ewangeliach «Matką Jezusa» (...) - uczy Katechizm Kościoła Katolickiego - już przed narodzeniem swego Syna jest ogłoszona, pod natchnieniem Ducha Świętego, «Matką Pana» (...). Istotnie, Ten, którego poczęła jako człowieka z Ducha Świętego i który prawdziwie stał się Jej Synem według ciała, nie jest nikim innym jak wiecznym Synem Ojca, drugą Osobą Trójcy Świętej. Kościół wyznaje, że Maryja jest rzeczywiście *Matką Bożą*” (KKK 495).

3. Prawdę o Bożym macierzyństwie Maryi uroczyście ogłoszono na III Soborze Powszechnym w Efezie w 431 r. Orzeczenie Soboru było odpowiedzią na błędne pojmowanie Bożego macierzyństwa Maryi przez Nestoriusza, patriarchę Konstantynopola. Nestoriusz i jego zwolennicy (zwani nestorianami) sprzeciwiali się tytułowi „Boża Rodzicielka” w stosunku do Maryi, natomiast przyznawali Jej tytuł „Rodzicielka Chrystusa”. Uważali, że dwie natury Chrystusa muszą wiązać się z odrębnością dwóch Jego osób: Boskiej i ludzkiej. Macierzyństwo Maryi odnosili tylko do ludzkiej natury (poczętej i zrodzonej z Maryi) i - jak błędnie przyjmowali - ludzkiej osoby Chrystusa. Takiemu stanowisku sprzeciwiał się św. Cyryl, patriarcha Aleksandrii, który w swoim nauczaniu podkreślał **współistnienie dwóch natur w jednej, Boskiej Osobie Jezusa Chrystusa**. Sobór Efeski, przyjmując naukę Cyryla, uznał w Chrystusie dwie natury: ludzką i Boską, i tylko jedną Jego Osobę. Od czasów Soboru Efeskiego już nikt nie zakwestionował tytułu Boża Rodzicielka w odniesieniu do Maryi. Kościół widzi w Bożej Rodzicielce Królową i Panią, gdyż jest Ona Matką Króla i Pana. Począwszy od V wieku ikony i mozaiki na chrześcijańskim Zachodzie i Wschodzie, przedstawiają Maryję nie tylko jako pokorną Służebnicę Pańską, ale i jako pełną chwały Władczynię. Wylicza się przywileje Maryi, którymi została obdarowana ze względu na Boże macierzyństwo.

Na pamiątkę 1500-lecia Soboru, który odbył się w Efezie, i na którym Kościół ogłosił jako dogmat wiary, że Maryja jest Matką Bożą, papież Pius XI w 1931 r. wprowadził do kalendarza liturgicznego święto Boskiego Macierzyństwa Maryi, polecając obchodzić je 11 października. Przeprowadzona po Soborze Watykańskim II reforma liturgiczna roku kościelnego podniosła ten obchód do rangi uroczystości i - nawiązując do chrześcijańskiej starożytności - przeniosła go na dzień 1 stycznia. Wybrano bardzo stosowny, nieprzypadkowy dzień, ostatni dzień oktawy Bożego Narodzenia, aby po wyśpiewaniu hymnów dziękczynnych Wcielonemu Słowu, złożyć hołd Jego Świętej Rodzicielce.

4. Zapamiętajmy: Macierzyństwo Maryi odnosi się nie tylko do ludzkiej natury Chrystusa, lecz przede wszystkim do całej Jego Boskiej Osoby. Stąd Najświętszą Maryję Pannę słusznie nazywamy Matką Bożą. Prawdę o Bożym macierzyństwie Maryi potwierdzają teksty Pisma Świętego, w którym - chociaż nie znajdujemy wyrażenia „Matka Boga” - zawarta jest rzeczywistość wyrażona przez ten tytuł. Tę prawdę potwierdzają także liczni Ojcowie i starożytni pisarze Kościoła. Ze względu na Boże macierzyństwo Najświętsza Dziewica z Nazaretu doznaje szczególnej czci.

Ks. Daniel Brzeziński